

Zanim się obejrzelśmy, nastąpiła jesień, która bardziej niż inne ma wiele odcieni i jak pisał Julian Tuwim „mimozami się zaczyna, złotawa, krucha i miła...”. W naszym powakacyjnym numerze sporo będzie poezji i o poezji – warto więc pomyśleć o tym, że na tę porę roku można także spojrzeć oczami poetów...

Wróciliśmy cali i zdrowi do szkoły, za nami już wiele lekcji, sprawdzianów i kartkówek, wycieczek, konkursów i różnorodnych imprez, ale najważniejsze, że jesteśmy z naszymi nauczycielami i kolegami w klasach, że możemy być razem i uczymy się w szkole a nie w domach.

„JESIENNY SZAL”

Maja Biegus

Jesienią, kiedy wiatrem
zawiewa lekko,
z szafy wygląda szalik
i patrzy się na ciebie
oczyma nielada.
Myśli sobie wtedy
założysz mnie, kiedy?
Czekam już od wiosny
przyjdzie czas i na mnie?
Nie mogę się doczekać
kiedy cię otulę
i w twoją szyję czule się przytulę.
Mam taką nadzieję,
że wtedy nareszcie się gdzieś podzieję.

Ciąg dalszy wierszy autorstwa naszych koleżanek i kolegów z klasy VI B na str. 20.



WYDARZYŁO SIĘ W SZKOLE...

KALEJDOSKOP

ŚLUBUJĘ UROCZYŚCIE

Święto Edukacji Narodowej w naszej szkole zbiegło się z uroczystością **Pasowania uczniów klas I na uczniów SP3**. To jeden z najważniejszych dni w życiu pierwszoklasistów. Składając ślubowanie, rozpoczynają swoją długą wędrówkę po trudnych ścieżkach wiedzy. Po pasowaniu pierwszoklasiści w swoich klasach mieli przygotowany przez rodziców poczęstunek. Były ciasteczka napoje oraz słodka niespodzianka w postaci rożka obfitości. Nie tylko uczniom, ale i rodzicom udzieliły się ogromne emocje. Wszystkim towarzyszyło wzruszenie, a dzieciom radość z faktu, że są już prawowitymi uczniami naszej szkoły.

Nauczyciele, którzy będą towarzyszyć i pomagać najmłodszym w zdobywaniu wiedzy w dniu swego święta usłyszeli wiele podziękowań i wspaniałych słów. Wszystkim życzymy uśmiechu, radości z przekazywania i zdobywania wiedzy, wytrwałości i wielu sukcesów.

Redakcja Szkolnego Graffiti; fot. pan Piotr Bidowaniec



Gorączka złota w I D

Dzieci o złotych sercach podjęły wyzwanie i pracując w grupach stworzyły ciekawe mapy skojarzeń wokół tematu ZŁOTO. W tym zadaniu każdy pomysł był na wagę złota!

W czasie zajęć uczniowie również oglądali zgromadzone złote skarby, a także dowiedzieli się, że jednak nie wszystko złoto, co się świeci...

Red.

Na lekcjach biologii i przyrody

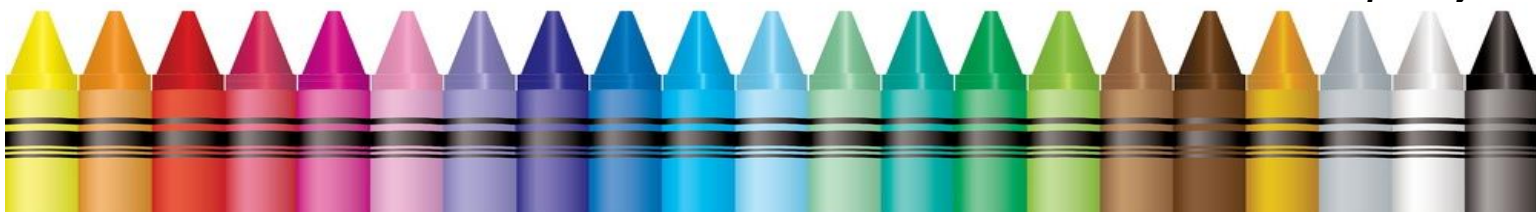
Poznaliśmy budowę mikroskopu optycznego oraz wykonaliśmy własne preparaty ze świeżego materiału. Po uregulowaniu ostrości w mikroskopie zachwycało nas to, co niewidoczne dla oka... Zupełnie jak w poezji.

Red.

W NOWYM ROKU SZKOLNYM

Po dwóch miesiącach wakacji wróciliśmy do szkoły. Na rozpoczęciu roku szkolnego Pan Dyrektor Sebastian Nowak serdecznie powitał wszystkich uczniów, nauczycieli oraz przybyłych na uroczystość rodziców i opiekunów. Ucieszył się, że wszyscy wrócili zdrowi, wypoczęci pełni zapału i nowych sił do pracy. Powodzenie przyda się szczególnie ósmoklasistom, którzy są pierwszym rocznikiem przystępującym w tym roku szkolnym do egzaminu w naszej szkole. Drugą częścią uroczystości był występ artystyczny. Dzieci przygotowane przez pana Marka Morawskiego zaśpiewały utwór pt. „I Ciebie też bardzo”. Po tej części razem z wychowawcami poszliśmy do swoich klas, gdzie dostaliśmy plan lekcji i balony.

Kacper Kijanka



Łapmy nowy rok szkolny

Szanowne Koleżanki i drodzy Koledzy wraz rozpoczęciem nowego roku szkolnego 2021/2022 życzymy Wam – My, Wasz Samorząd Uczniowski dobrego wejścia w naukę, oby udało Wam się realizować swe pasje oraz marzenia poprzez naukę, niech czas spędzony w naszej szkole, przyniesie Wam ukojenie podczas poszerzania swej wiedzy, niech atmosfera sprzyja przyjaźniom i dobrej chwili w koleżeńskim gronie. Bądźcie dla siebie wyrozumiali i życzliwi, dajcie się wiedzy polubić i rozwijajcie się. Zaś Szanownej Dyskrecji, Nauczycielom oraz wszystkim pracownikom szkoły życzymy, by był to rok spokojnej pracy, dającej satysfakcję osobistą i uznanie otoczenia. Rodzicom zaś życzymy, by ten nowy rok szkolny przyniósł wiele nadziei związanych z ich przyszłością ich pociech.

Z poważaniem, Samorząd Uczniowski; fot. pan Piotr Bidowaniec



NARODOWE CZYTANIE RAZ JESZCZE

8 września w czytelni szkolnej w ramach X edycji ogólnopolskiego Narodowego Czytania nauczyciele czytali *"Moralność pani Dulskiej"* Gabrieli Zapolskiej. Był to kolejny udział „Trójki” w dziesiątej już edycji Ogólnopolskiego Narodowego Czytania. Uczniowie klas VII i VIII wysłuchali fragmentów dramatu autorstwa pani Gabrieli, ilustrowanymi wybranymi scenami z przedstawienia Teatru Telewizji z 1992 roku w reżyserii Tomasza Zygadły, z Anną Seniuk w roli tytułowej. Uczestnicy spotkania podczas prezentacji multimedialnej mieli też okazję zapoznać się z nietuzinkową postacią autorki „Moralności pani Dulskiej.” Niełatwa lektura spotkała się z nieoczekiwanym entuzjastycznym przyjęciem ze strony słuchaczy, zatem czekamy już na kolejną edycję, a do tego czasu - bywajcie w zdrowiu i czytajcie jak najwięcej książek!

Red.



DZIEŃ KROPKI

15 września to Międzynarodowy Dzień Kropki - dzień związany z kreatywnością, budowaniem pewności siebie i odkrywaniem talentów, które drzemią w każdym z nas. Symboliczna kropka zainspirowała również uczniów klasy I D i I B. Dzieci zaprezentowały swoje talenty, kolorowały mandale, dając się ponieść radosnej zabawie. Na zajęciach logopedycznych w I C też było wesoło.



I... DZIEŃ CHŁOPAKA!

30 września to jest święto uwielbiane przez wszystkich uczniów, bo to zawsze okazja to integracji i miłych szkolnych wspomnień właściwie to DWA Dni Chłopaka! Bo 29.09 w klasie IV A odbyło się wręczenie upominków, a dziś przy wspaniałej pogodzie podopieczni Pani Iwony Dalibor wdrapali się na Jogodną, czyli najpopularniejszy szczyt Gór Bystrzyckich. W wędrownce na wieżę widokową, skąd można podziwiać panoramę niemal całej Ziemi Kłodzkiej IV A towarzyszyły klasy: V B i VII B. To się nazywa zakończenie pierwszego miesiąca nauki mocnym akcentem!

Wszystkim **chłopakom** z SP3 tym mniejszym i tym większym – Wszystkiego dobrego, dużo zdrówka i szczęśliwości!!!

Z kolei „ancymony” z klasy VI C też celebrowały swoje święto. Było i na słodko (ptasie mleczko) i przede wszystkim na zdrowo (potężne marchewki). Wspaniałe dziewczyny z klasy postarały się, żeby na twarzach chłopaków tego dnia zagościły wielkie uśmiechy.

Red.

Europejski Dzień Języków w SP3

Co roku 26 września obchodzony jest Europejski Dzień Języków. Wydarzenie to ma na celu m. in. podkreślić znaczenie nauki różnych języków we współczesnym świecie. Z tej okazji w naszej szkole po raz kolejny zorganizowano Europejski Tydzień Języków, podczas którego wybrane klasy I – V na zajęciach języka angielskiego świetnie się bawiły rozpoznając różne języki ze słuchu i odkrywając związane z nimi ciekawostki lingwistyczne

Red.



„Trójkowa Bomba Megabitowa”, czyli konkurs wiedzy o życiu i twórczości Stanisława Lema

100 rocznica urodzin Lema **13 września** miała swój finał w Szkole Podstawowej Nr 3 w Kłodzku. „Projekt Lem”, to cykl konkursów zorganizowanych z myślą o celebrowaniu Roku Lema.

Do konkursu przystąpili: goście, czyli drużyna z Zespołu Szkół Społecznych w Kłodzku w składzie: Jakub Żołnierz i Jakub Łabędź, drużyna VIII C z Trójki w składzie: Wiktoria Osicka, Oskar Gałęski i Kordian Oktawiec oraz jednoosobowa drużyna, ale za to o wielkiej odwadze, którą reprezentowała uczennica klasy VII D w Trójce – Wiki Zaczyk vel „Fighter”. Zawodnicy zaprezentowali wysoki poziom wiedzy – Pan Lem byłby dumny!!!

Konkursowicze, śmiem twierdzić nawet młodzi Lemolodzy, zmierzili się z 63 pytaniami o różnym stopniu trudności. Każda drużyna udzieliła odpowiedzi na 21 pytań. Uczestnikom kibicowali uczniowie z ZSS oraz koledzy i koleżanki z Trójki. Jak przystało na urodziny był i tort z... pączków. **Zwycięstwo wywalczyły dwie drużyny ex aequo**: reprezentanci VIII C z Trójki oraz uczniowie z Zespołu Szkół Społecznych. **II miejsce** – honorowe – wywalczyła Wiktoria z klasy VII D. Sponsorem nagród, czyli książek i koszulek zaprojektowanych w związku ze stuleciem Lema jest sam pan Tomasz Lem, syn pisarza oraz pan Wojciech Zemek, wieloletni sekretarz Stanisława Lema, który objął patronatem nasz Trójkowy Projekt Lem.

Pomysłodawczynią „Projektu Lem” była pani Dorota Węgrzyn, pomoc w organizacji konkursu Świadczyli: pani Anna Dziębowska oraz pan Piotr Bidowaniec, dzięki któremu pozostanie z tego przedsięwzięcia Święta solidna dokumentacja.

Gratulujemy zwycięzcom!!!

Uczniowie szkoły mogli też przez tydzień obejrzeć mini wystawę, na którą złożyły się wybrane dzieła pisarza, futurologa i filozofa oraz cytaty z trzech książek: „Cyberiady” z 1965 roku, „Obłoku Magellana” powstałej w 1955 roku oraz debiutu pisarza z 1951 roku, czyli pierwszej polskiej powieści science fiction pt.: „Astronauci”.

Red.; fot. pan Piotr Bidowaniec



LEONARDY 2021 – DLA NAJZDOLNIEJSZYCH

Coroczne rozdanie stypendiów LEONARDO dla uczniów szkół podstawowych za osiągnięcia artystyczne, naukowe i sportowe stało się już tradycją. W tym roku gala rozdania tych prestiżowych nagród odbyła się w piątek – 24.09.br. w Centrum Aktywności Lokalnej w Kłodzku.

Uroczystość rozpoczęła się o godzinie 12:00. Na początku swoje przemówienie wygłosił zastępca burmistrza miasta Kłodzka – Pan Wiesław Tracz. Jak sam przyznał – z roku na rok komisja przyznająca stypendia ma coraz trudniejsze zadanie ze względu na rosnącą ilość dzieci i młodzieży, która osiąga sukcesy na szczeblu wojewódzkim, ogólnopolskim a nawet międzynarodowym. Następnie odbyło się wręczanie nagród wyróżnionym osobom oraz ich rodzicom, opiekunom i trenerom. Nagrody przyznano w kategoriach: artystyczna, naukowa, sportowa. Uroczystość uświetniły występy uzdolnionej muzycznie młodzieży.

Z prawdziwą przyjemnością i dumą informujemy, że w gronie tegorocznych stypendystów znalazło się aż 3 uczniów naszej szkoły.

1. **Lila Wyjadłowska** – gitara - kat. artystyczna
2. **Maja Poręba** - pływanie, kadra narodowa- kat. sportowa
3. **Hanna Lewicka** - pływanie - kat. sportowa

Serdecznie z całego serca gratulujemy wszystkim laureatom i ich opiekunom oraz rodzicom. Życzymy wytrwałości w dążeniu do obranych celów.

Red.



XI ŚWIATOWY DZIEŃ TABLICZKI MNOŻENIA

O tym, że matematyka to królowa nauk słyszał chyba każdy, ale przez to, że wielu uczniów traktuje ją jako przykry obowiązek, niewiele osób wie, że ten przedmiot nie musi też być nudny. W tym właśnie celu, co roku **01.10.2021** roku w naszej szkole odbywa się Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia. W **Konkursie Mistrz Tabliczki Mnożenia** udział wzięli uczniowie klas **IV – VI**, którzy uczestniczyli w dwóch etapach. Pierwszy etap obejmował klasowe eliminacje, które odbyły się 27-28.09, gdzie zadaniem było wykonanie w sposób poprawny jak największej liczby zadań. Zadania konkursowe dotyczyły umiejętności wykonywania rachunków pamięciowych i zastosowania tabliczki mnożenia i dzielenia w zadaniach. W drugim etapie, który odbył się 29 września uczestniczyli uczniowie, którzy osiągnęli najwyższe wyniki w pierwszym etapie (po jednej osobie z każdej klasy IV – VI). Tegorocznym zwycięzcą, czyli mistrzem tabliczki mnożenia został

uczeń **MARCELI BERNECKI VI B**, który uzyskał najwyższy wynik; w konkursie został też wyłoniony wicemistrz **MICHAŁ MIZERSKI VI C**. Wszyscy uczestnicy drugiego etapu otrzymali dyplom i ocenę z matematyki, zaś mistrz i wicemistrz zostali dodatkowo nagrodzeni upominkami.

Według nas taka forma świętowania dnia tabliczki mnożenia jest bardzo fajna, ponieważ każdy może w tym dniu sprawdzić swoje umiejętności matematyczne, a przy okazji zostać nagrodzonym. Wszyscy świetnie się bawili przy matematycznych zmaganiach.

Red.



Sztafeta

21.09.2021r w Bystrzycy Kłodzkiej odbyły się Mistrzostwa Powiatu Kłodzkiego - Sztafetowe Biegi Przelajowe. Chłopcy z klas VII - VIII zajęli 4 miejsce, zaś dziewczynki i chłopcy z klas IV - VI zajęli 6 miejsca. Zwycięzcy na uroczystym apelu otrzymali gustowne medale i dyplomy i słodycze.

BRAWA dla NASZYCH "GEPARDOW"!!!



Październik miesiącem bibliotek

Co roku w październiku obchodzony jest Międzynarodowy Miesiąc Bibliotek Szkolnych. Celem akcji jest zwrócenie uwagi na ogromną rolę bibliotek w życiu szkoły, w nauce i rozwijaniu zainteresowań czytelniczych.

Tradycje Międzynarodowego Miesiąca Bibliotek Szkolnych sięgają końca XX w. To wówczas Międzynarodowe Stowarzyszenie Bibliotekarstwa Szkolnego (International Association of School Librarianship – IASL) zainicjowało obchody Międzynarodowego Dnia Bibliotek Szkolnych, które przypadły na czwarty poniedziałek października.

Konkretną datę październikowych obchodów Międzynarodowego Miesiąca Bibliotek Szkolnych, począwszy od 2008 roku, ustalają indywidualnie poszczególne szkoły. Wiele z nich decyduje się na bardziej uroczyste obchody, które czasem trwają przez cały październik. I obejmują organizację wystaw czy też różnorodnych konkursów czytelniczych

Red.



W KRAINIE POEZJI

13.10.br. odbył się Konkurs recytatorski poświęcony poezji **Tadeusza Różewicza, Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, Cypriana Kamila Norwida**, którzy są Patronami Roku 2021. Organizatorkami były panie: Anna Dziembowska i Magdalena Zwardoń. Co bardzo cieszy, do konkursu zgłosiło się wielu uczestników z klas IV – VIII. Jury oceniało stopień pamięciowego opanowania tekstu, interpretację, dykcję i ogólny wyraz artystyczny uczestników. Konkurs miał wysoki poziom i bardzo pięknie wybrzmiewały recytowane przez uczniów utwory. Poeci, których wierszy słuchaliśmy mieli różne życiorysy. C. K. Norwid urodził się znacznie wcześniej niż Różewicz i Baczyński. Ten ostatni zginął w Powstaniu Warszawskim mając zaledwie 23 lata. Różewicz, równolatek K.K. Baczyńskiego przeżył II wojnę światową, zmarł w 2014 roku, pozostawiając po sobie wiele wspaniałych wierszy, gdzie znajdujemy wyraźne ślady strachu i grozy wojennych przeżyć poety. Artystów łączyło umiłowanie wolności, kult piękna, patriotyzm, talent oraz to, że byli i będą inspiracją dla innych twórców.

Nagrody w kategorii klas IV – VI w konkursie otrzymali: I miejsce: **Roch Skaczyło** (kl.V c); II m. – **Marceli Bernecki** (kl. VI B) i III m. – **Laura Chryń** (kl.VI B) W kategorii klas starszych: I m. – **Lila Wyjadłowska** (kl.VIII A) II m. **Wiktoria Osicka** (kl. VIII C) i III m. – **Alicja Czerniak** również z klasy VIII C. Zwycięzcy otrzymali dyplomy, nagrody książkowe i słodczyce. Serdecznie gratulujemy!

„Powrót”

Tadeusz Różewicz

Nagle otworzy się okno
i matka mnie zawoła
już czas wracać

rozstąpi się ściana
wejdę do nieba w zabloconych butach

usiądę przy stole i opryskliwie
będę od powiadał na pytania

nic mi nie jest
dajcie mi spokój.
Z głową w dłoniach
tak siedzę i siedzę.
Jakże im opowiem
o tej długiej i splątanej drodze.

Tu w niebie matki robią
zielone szaliki na drutach

brzęczą muchy

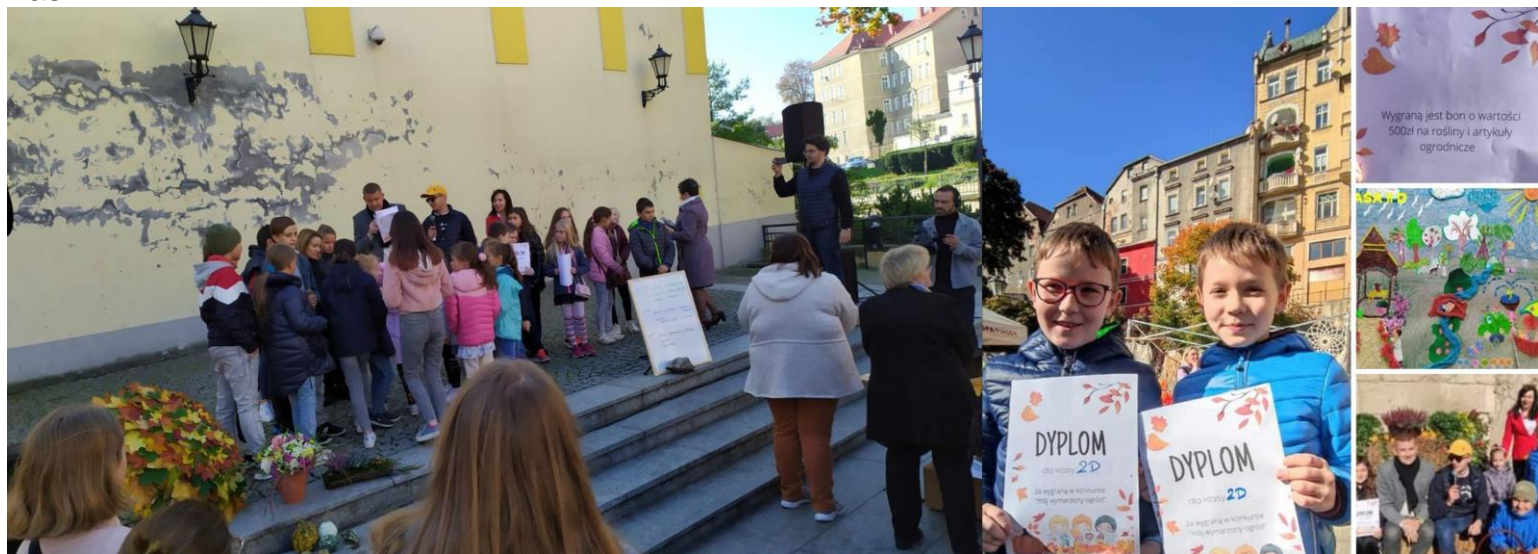
ojciec drzemie pod piecem
po sześciu dniach pracy

Nie - przecież nie mogę im
powiedzieć że człowiek człowiekowi
skacze do gardła

"CUDOWNY OGRÓD"

Dzięki wielu głosom oddawanym przez internautów na prace plastyczne uczniów SP3 zamieszczonych na stronie naszej szkoły i zatytułowanych "Cudowny ogród" - najwięcej "polubień" zebrała **klasa II D** (wychowawczyni Aneta Nowak). W nagrodę otrzymała bon o wartości 500 zł ufundowany przez Agra-PSK na zazielenienie sali lekcyjnej – z tym II D na pewno nie będzie miała problemów, bo znana jest ze swoich zamiłowań przyrodniczych i opieki nad roślinkami i zwierzętami. Ogłoszenie wyników nastąpiło w niedzielę 10 października, podczas jesiennego Pikniku Ekologicznego, przy moście św. Jana w Kłodzku. Nagrody wręczyli: pan Sebastian Nowak dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 3 w Kłodzku oraz pan Marcin Nowicki przedstawiciel firmy Agra PSK w Kłodzku.

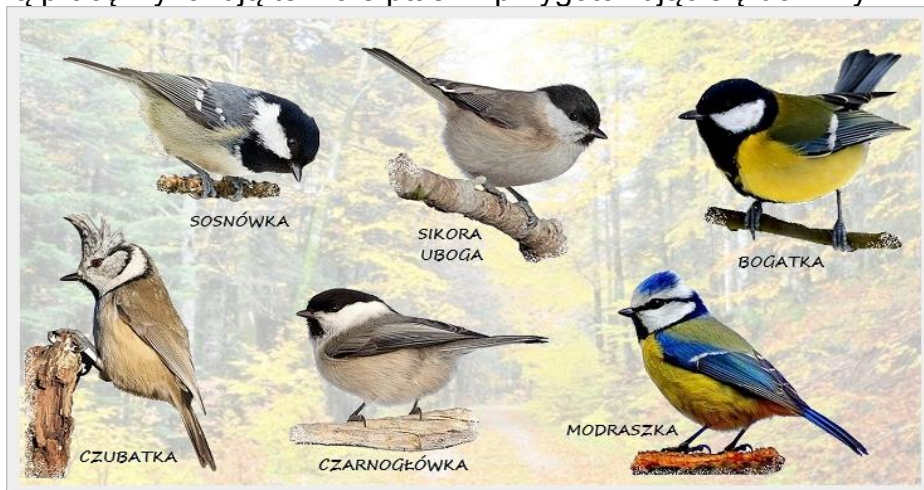
Nagroda pocieszenia - zazielenienia trafiła również do watahy **klasy VI B**, która uzyskała niewiele mniej głosów. – To wspaniała akcja przypominając jak ważna jest przyroda i cudowne ogrody wokół nas.



Ptakolicecie czyli Europejskie Dni Ptaków

Od 1 do 3 października w całym kraju przeprowadzane jest jesiennie liczenie ptaków. Z tej okazji, w piątek 1.10.br., uczniowie klasy V A wyruszyli w teren z zadaniem policzenia wszystkich napotkanych gatunków ptaków i wszystkich osobników danego gatunku. Jak się okazało w tym roku na obserwowanym terenie pomiędzy Szkołą Nr 3 a placem zabaw nad Młynówką można było spotkać o wiele mniej ptaków niż przed rokiem o tej samej porze. Ciekawe dlaczego?

Raport z akcji został przesłany do OTOP (Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków), które wraz z miłośnikami z 30 innych krajów organizuje jesiennie **ptakolicecie** na terenie Polski. Nasz raport wykazał, że najliczniejszą grupę stanowiły gołębie miejskie i kaczki krzyżówki. Spotkaliśmy zaledwie dwa kosy, dwie kawki, kilka wróbli, cztery trzecie nurogęsi i jedną sikorkę. Nie widzieliśmy, ani nie słyszeliśmy charakterystycznych głosów sierpówki. Jak również pustulek przy wieży kościelnej, ani gołębi grzywaczy w parku. Miejmy nadzieję, że to chwilowa nieobecność tych ptaków w naszym mieście. Na zakończenie pracy terenowej uczniowie zagraли w grę dydaktyczną „Sikorka uboga” i na własnej skórze mogli się przekonać jak mozolną pracę wykonują te małe ptaszki przygotowując się do zimy.



Jeśli i wy macie ochotę w nią zagrać – zapraszamy: **Sikorka uboga – gra dydaktyczna**

Na wybranym fragmencie placu zabaw/parku rozsypujemy 300 zapalek, które symbolizują nasiona słonecznika. Spośród grupy uczniów wyznaczamy $\frac{1}{4}$, która to liczba osób odegra rolę sikorek ubogich. Pozostali uczniowie to sikorki bogatki. Sikorki ubogie przylatują do karmnika po ziarna, za jednym razem mogą zabrać tylko dwa, które zanoszą do kryjówki z pożywieniem. Fruwają tam i z powrotem między karmnikiem a kryjówką. Sikorki bogatki podpatrują, gdzie ukryte są ziarna, po czym wykradają je na tej samej zasadzie – tylko dwa za jednym razem.

Zabawa kończy się z chwilą, gdy znikną wszystkie „nasiona” z karmnika. Teraz sikory ubogie muszą odnaleźć swoje kryjówki i zebrać zapalki. Zapalki symbolizują nasiona słonecznika, które są niezbędną karmą dla przetrwania mroźnych, zimowych nocy. Te sikorki, które nie znalazły pożywienia zamarzną osłabione. Im sroższa zima, tym więcej pożywienia potrzebują ptaki.

Zastanów się!

- Ile sikor ubogich przeżyło, jeśli każda z nich potrzebuje 10, 15, 20 zapalek – ziaren? Która bogatka poradziła sobie najlepiej?

Czy wiesz, że?

Jedna sikorka uboga chomikuje w czasie jesieni 50000 nasion, ze zgromadzonych zapasów zjada 5% (2500), które zjadają sikorki bogatki lub inne sikorki ubogie żywiące się na cudzy koszt. Między wrześniem a grudniem, gdy jest jasno sikorka uboga ukrywa średnio 1 nasionko, co 2 minuty.

Red.

SPRZĄTANIE ŚWIATA 2021

"*Myślę, więc nie śmieję*" - tak brzmi motto tegorocznej 28. Ogólnopolskiej akcji SPRZĄTANIA ŚWIATA. W wydarzeniu tym nie mogło zabraknąć naszych uczniów. Tym razem świat na lepsze zmieniały: klasa IV A oraz wszystkie klasy piąte. Dzieci wraz z opiekunami wykorzystując sprzyjającą pogodę, wykonały kawał wspaniałej roboty. Na obszerniejszą relację z poczynań naszych pracowitych małolatów przyjdzie jeszcze czas - na razie zachęcamy do przejrzania galerii zdjęć na stronie internetowej szkoły. Jest na co popatrzeć.



WSZYSTKIE DZIECI ZBIERAJĄ ELEKTROŚMIECI

Nasza szkoła przystąpiła do projektu "Wszystkie dzieci zbierają elektrośmieci". Celem akcji jest podniesienie świadomości ekologicznej wśród dzieci i młodzieży oraz zwrócenie uwagi na prawidłowe gospodarowanie odpadami. W zamian za przyniesiony zużyty sprzęt elektroniczny i elektryczny szkoła otrzyma bon, który wykorzysta na nagrody rzeczowe w postaci sprzętu sportowego lub materiałów biurowych. Jedynym warunkiem jest mobilizacja do działania, porządku domowego i chęci! „Im więcej sprzętu zbieramy, tym wyższy bon otrzymamy!!!”

Akcja trwała od 27.09 do 15. 10. br.

NASZE WYPRAWY DALEKIE I BLISKIE

NA WYCIECZCE W SREBRNEJ GÓRZE

Nawet deszczowa pogoda nie popsła humorów podopiecznym z klasy IVa, którzy wczoraj świetnie bawili się na wycieczce w Srebrnej Górze. Na znanej dobrze twierdzy odbyła się pełna emocji gra terenowa, zakończona ogniskiem i wystrzałem z armaty.

NA ZADRZE

Po dwóch latach planów i wyczekiwania – w końcu się nam udało! 27 września o godzinie 06:30 z parkingu obok E.Leclerc my, klasa VI B [nasza **WATAHA**] wraz z VI A, V D oraz Maksem i Kubą z V A wyjechaliśmy na wycieczkę do **Energylanii**.

Po 5 godzinach dojechaliśmy na miejsce – do Kleczy Dolnej. Zaczęliśmy od zwiedzania Apilandii – Świata Pszczół, gdzie robiliśmy między innymi świece z naturalnego wosku. Dowiedzieliśmy się wiele interesujących rzeczy o życiu i pracy pszczoł. Następnie ruszyliśmy w stronę Wadowic – znanego wszystkim na pewno miasta – i tam zwiedzaliśmy kościół, miasto, kupowaliśmy pamiątki oraz skosztowaliśmy słynnych i pysznych kremówek. Mieliśmy również okazję przejechać się ciuchcią po Szlaku Karola Wojtyły, zobaczyć ciekawe budowle, w tym dom rodzinny św. Jana Pawła II oraz szkołę do której uczęszczał.

Po zwiedzaniu miasta wyjechaliśmy do hotelu „Podhalanin”, gdzie zjedliśmy kolację i przenocowaliśmy. Następnego dnia dotarliśmy do miejsca, gdzie zapewniamy was można dostać największy na świecie zastrzyk adrenaliny czyli do **ENERGYLANDII** w Zatorze. Było cudownie! Największą atrakcją był Hyperion – największy rollercoaster w całej Europie oraz Zadra – drewniany rollercoaster wysoki na 60m, z którego zjeżdża się pod kątem aż 90 stopni! Tylko nieliczni śmiałkowicie zdecydowali się zjechać z tych dwóch atrakcji – *Było strasznie, ale fajnie* – wspomina Laura. – *Jak już siedziałam w wagoniku przed zjazdem wydawało mi się, że zaraz z niego wypadnę, a w trakcie zjazdu właściwie lewitowałam w powietrzu. Mimo to, chętnie zjechałabym jeszcze raz* 😊

Spośród wielu atrakcji mieliśmy też szansę zjechać specjalnymi łodziami z Anakondy – wodnego rollercoastera, po każdym zjeździe z wodospadu łódź uderzała w taflę wody i tworzyła ogromną falę. Gwarantujemy WAM, że nikt po skorzystaniu z takiej zjeżdźalni nie wychodzi suchy! Anakonda była ostatnią atrakcją, którą „zaliczyliśmy”. O godzinie 15.00 byliśmy już w autokarze i czekaliśmy na odjazd. Ta wycieczka była niesamowita i zostanie w naszej pamięci na bardzo długo.

P.S.

Niesamowicie polecamy wam odwiedzenie **Energylanii** oraz oczywiście Wadowic.

Maja Biegus, Laura Chryń, Ania Siudak.



KLASY IV D i VI C NA WYCIECZCE

14 września wybraliśmy się na wspaniałą wycieczkę. Najpierw jechaliśmy autokarem, aż po około 30 minutach dotarliśmy do miejscowości Spalona, skąd rozpoczęliśmy pieszą wędrówkę na Jagodną, czyli

najpopularniejszy szczyt Gór Bystrzyckich. Po ponad godzinnej wspinaczkę zdobyliśmy szczyt i weszliśmy na wieżę widokową. Tam robiliśmy sobie zdjęcia i podziwialiśmy piękny, górzysty krajobraz naszego regionu. Mieliśmy też czas wolny, więc nasi wychowawcy rozpalili ognisko. Mogliśmy sobie upiec kiełbaski i chlebek. Największą atrakcją było duże i długie drzewo, które na ognisko przynieśli słynni bliźniacy z klasy 6c. W końcu ugasiłmy płomień i udaliśmy się pieszo w drogę powrotną, na Spaloną. Wycieczka była fantastyczna. Zostaną nam wspomnienia oraz filmiki i zdjęcia w aparacie.

Klasy IV D i VI C



W SREBRNEJ GÓRZE

Nawet deszczowa pogoda nie popsła humorów podopiecznym z klasy 4a, którzy wczoraj świetnie bawili się na wycieczce w Srebrnej Górze. Na znanej dobrze twierdzy odbyła się pełna emocji gra terenowa, zakończona ogniskiem i wystrzałem z armaty.

UWAGA, UWAGA!

Szkolny wyjazd do Opery Wrocławskiej!!!

10 grudnia 2021 odbędzie się wyjazd do Opery Wrocławskiej na niezwykle przedstawienie baletowe – *Dziadek do orzechów. Opowieść wigilijna*. Wszyscy uczniowie, którzy chcą wziąć udział w tym niesamowitym wydarzeniu, proszeni są o zgłaszanie się do wychowawców lub bezpośrednio do p. Agaty Zdeb.

Klasy V C i VI C w Parku Karkonoskim Ducha Gór Gigantei

Klasy V C i VI C odwiedziły Park Karkonoskiego Ducha Gór Liczyrzepy oraz Gigantei – atrakcję turystyczną zlokalizowaną w pobliżu Szklarskiej Poręby i Karpacza. Miejsce, w którym rzeczywistość przenika się z fantazją. Uczniowie poznali piękne legendy, strażników karkonoskich oraz olbrzymie owady. Wzięli udział w grze terenowej oraz ciekawych warsztatach, na których wykonali własne magnesy i zakładki do książek. A wszystko działo się na tle przepięknych krajobrazów Karkonoszy.





O Duchu Gór, Panu Karkonoszy

Miasto i region w którym mieszkamy podobnie jak obszary z którymi sąsiadujemy, obfitują w legendy. Znanych jest wiele opowiadań o fantastycznych i bajkowych istotach, które potrafiły ować wyobraźnię mieszkańców Sudetów i Karkonoszy, a pamięć o nich trwa po dziś dzień.

Gdybyśmy na przykład spotkali znawcę lub miłośnika legend albo *archiwistę* (pracownika instytucji gdzie przechowywane są różne, także bardzo stare dokumenty) i zapytalibyśmy go o najbardziej znaną postać z podań ludowych naszych terenów, na pewno opowiedziałby, że jest to... no właśnie! Wyobraźmy sobie taką rozmowę:

- Proszę powiedzieć kto jest najbardziej znaną legendarną postacią w naszych okolicach?

- Bezsprzecznie jest nim **Duch Gór**, który znany jest również na terenach Czech gdzie nazywa się go Pan Jan albo Karkonos oraz Niemiec gdzie z kolei mówi się o nim Rybecal Ribezal lub **Rübezahl** co znaczy rzepę – liczący. Na naszych terenach pozostał Duchem Gór, Panem Karkonoszy albo **Liczyrzepą**.

- Skąd wzięła się taka dziwna nazwa? Uprawiał rzepy?

- Nie do końca. Ten przydomek, którego nawiasem mówiąc bardzo nie lubi i srodze się gniewa na tych, którzy go tak nazywają wiąże się z jedną z legend.

- Opowie nam pan ją?

- Bardzo chętnie... Jest wiele opowieści o przygodach Ducha Gór ale najbardziej znana jest ta, która opowiada o nieodwzajemnionej miłości do pięknej królowy Emmy i o tym jak mądra panna - dosłownie i w przenośni - „wyprowadziła w pole” wielkiego Pana Karkonoszy sprawiając, że zyskał on przezwisko Liczyrzepy... Było to jak się domyślicie dawno, dawno temu. Duch Gór zakochał się bez pamięci w uroczej księżniczce, nie wiedząc, że ma ona już narzeczonego. Starając się o jej rękę, przygotował magiczny podstęp. Pewnego dnia Emma będąc na spacerze, zobaczyła prześliczną fontannę. Podeszła bliżej i ledwie dotknęła wody, poczuła jak osuwa się w przepaść. Po chwili ocknęła się we wspaniałym podziemnym pałacu Ducha Gór, który od razu poprosił ją o rękę. Emma odmówiła. Chcąc zjednać sobie wybrankę, gospodarz wyprawiał dla niej bale i obdarowywał ją klejnotami, Księżniczka jednak nie chciała wyjść za niego za męża i wciąż była bardzo samotna, smutna. Mijał czas, a Emma nadal była więźniem podziemnego pałacu. Pewnego dnia Duch Gór chcąc rozradować pannę, podarował jej rzepy mówiąc, że może je przemieniać w bliskie jej osoby. N krótki czas ukoilo to smutek Emmy, ale warzywa wkrótce zwiędły a ona znów została sama. Gdy spostrzegła, że została jej jeszcze jedna rzepa, uknuła plan. Zamieniła rzepę w pszczołę i przykazała jej lecieć do ukochanego, zapewnić o jej wierności oraz powiedzieć, że potrzebuje jego pomocy. Duchowi Gór natomiast oświadczyła, że zgadza się na małżeństwo z nim, pod warunkiem, że na ślubie będzie miała dużo gości. Poprosiła by policzył ile jest na polu rzep, gdyż chce zamienić je w weselnych gości, ale musi wiedzieć ilu będzie biesiadników. Uszczęśliwiony Duch Gór pobiegł liczyć rzepy i tak pochłonięty był tą czynnością, że nie zauważył, iż księżniczka uciekła z narzeczoną, który przybył ją uwolnić. Powiadają, że gdy Duch Gór zorientował się, że Emma uciekła, tak się gniewał, że aż trzęsły się Karkonosze, ale nic nie mógł uczynić, bo para naręczonych była już daleko, daleko, gdzie nie sięgała już jego moc. Zezłościł się jeszcze bardziej gdy przezwano go Liczyrzepą, bo Duch Gór nie lubi jak się z niego kpi.



- **A jak wygląda Liczyrzepa?**

- Jest roslým starcem z wielk siw brod w opoczy. Opocza to rodzaj obszernego pszcza bez rkaww z kapturem. Wyglda w nim jak wdrowiec. Trzyma te w rku kij. Tak przedstawiany jest w opisach, rysunkach i rzebach. Ale brodaty olbrzym za spraw czarw potrafi zmienia si rwnie w rwne postaci: mnicha w szarym habicie grajcego na lutni z tak moc, e a dray gry albo jako zwyktego chopa czy myliwego. Widywano go te jako krasnal w kapturze, rumaka albo puchacza. Powiadaj, e sprowadz wdrowcw z utartych cieek na manowce, a ludziom idcym w gry zamienia jedzenie w ropuchy i jaszczurki. Zdarza si rwnie, e idcym na targ kobietom zamienia towar w kamienie. Ale Duch Gr nie zawsze bywa zoliwy. Istnieje opowie o tym jak dwch biednych modziecw szo drog przez gry. Narzekali na swoje ubstwo co usysza Duch Gr. Przyjmujc postc bogatego pana podrwujcego karet, zatrzyma si przed wdrowcami. Wsuchawszy ich narzeka, z zaroli wycign dwa kije i da je modziecom. Ci wielce zdziwieni przyjli dziwny podarunek, ale gdy karet odjechaa, jeden z nich z gniewem odrzuci kij mwic, e nikt nie bdzie z niego kpic dajc taki bezwartsciowy patyk. Drugi za postanowi zachowa dziwny podarek. Gdy dotarli w kocu do schroniska zdumieni zobaczyli, e postawiony w kcie kij

z drewnianego zmieni si w szczerzoty. Wdrowiec, który odrzuci dar Duch Gr chcia by jego towarzysz podzieli si z nim skarbem i gdy ten odmwi, pobieg szybko do miejsca gdzie zostawi swj kij ale nie mg go ju znale, gdyż Duch Gr zabra swj podarunek odrzucony przez niewdzicznego modzieca.

- **Czyli nagradz dobro a potpia zo i chciwo...**

- Bardzo trafne stwierdzenie! W podaniach i baniach bywa stranikiem skarbw, psotnikiem ale i ramieniem sprawiedliwoci, wspomagajcym pokrzywdzonych i biednych a karzcym chciwych. Wiadomo rwnie, e mg sprowadz burze, opady i powodzie.

- **Mwi pan, e jest wielkim, brodatym starcem. Ile ma lat?**

- To trudne pytanie, bo nikt tego nie wie, nawet sam Duch Gr... ale pierwsze zachowane wzmianki o nim pochodz z XVI wieku. Jego wizerunki pojawiay si take na starych mapach. Nie znamy jego pochodzenia ale wiadomo, e od czterystu lat ludzie z grskich osad opowiadali o nim fantastyczne historie.

- **Opowie nam pan co jeszcze?**

- Dobrze ale to ju naprawd na koniec. Bdzie to przy okazji maa przestroga dla dokuczliwych dzieci. Zdarzy si razu pewnego, e zmczona niesfornymi dziemi matka, postraszya synka, e jeli nie bdzie grzeczny, to przyjdzie Duch Gr i go zje. Ledwie to powiedziaa gdy ten zjawi si w ludzkiej postaci.

- Oto jestem, czego chcesz ode mnie kobieto? - zapyta

Ale przestraszona matka powiedziaa, e dziecko si uspokoilo i e odwouje wszystko co powiedziaa. Duch Gr nie da si jednak odprawi. Proponowa zboltej kobiecie, e wemie chopca na wychowanie, potem e da jej za niego tysic dukatw. Widzc jednak, e nie przekona kochajcego serca matki, odszed. Kobieta z dziemi i koszem lici na plecach wrcia do domu. Kosz bardzo jej ciy wic mylaa, e to Duch Gr zamieni licie w kamienie, bo i takie dokuczliwe psoty wyprawia... Po powrocie do domu czekao j kolejne nieszczęcie. W obrcie zobaczya martwe kozy i od razu pomylaa, e to rwnie sprawka zoliwego Duch Gr. Upada na ziemi gorzko pczc. Lec zauwaya, e co si byszcz na somie. Gdy podesza bliej zobaczya zocicie mienicy si li. By ze szczerego zota. Signa wic do kosza w ktrym niosa licie i ku swojej ogromnej radoci zobaczya, e wszystkie byy zote. Tak to Duch Gr wynagrodzi kobiecie jej matczyn mio.

- **Gdzie mona spotka Duch Gr zwanego Liczyrzep?**

- Podania mwi, e jego siedzib jest nieka i najblisze okolice gry.

- **Czy w Kodzku te natrafimy na jakie jego lady?**

- Nie wiem czy kiedykolwiek nas odwiedzi, ale wiadomo, e bardzo lubi podchodzi blisko ludzkich siedzib i przyglda si ich mieszkacom wic niewykluczone, e dotar do piknego, starego Kodzka. Najbliej nas moemy go oglda w postaci rzeb w Ogrdzie Bajek w Midzygrzu.

- **Dzikujemy za rozmw... Skd pan wie o tylu rzeczach?**

- To bardzo proste. Po prostu czytam.

Oprac. na podst. ksiki „Dziedzictwo kulturowe Dolnego ska”





WYWIADY



„Zawsze chciałam pracować z dziećmi”

Rozmawiamy z panią **Grażyną Palko**, nauczycielką w klasach I - III, obecnie wychowawczynią klasy III C.

Red.: Czego życzo pani w Dniu Nauczyciela? Może były jakieś niestandardowe życzenia?

Grażyna Palko: Dzieci życzyły mi najczęściej zdrowia i wytrwałości w pracy. Dziękowały za cierpliwość, wyrozumiałość i trud włożony w ich edukację.

Red.: *Kim pani chciała być jak była pani w naszym wieku?*

G. P.: Zawsze chciałam pracować z dziećmi. Mój młodszy brat do dzisiaj wspomina jak robiłam mu dyktanda i kazałam czytać, miał wówczas tylko 6 lat.

Red.: *Jak wspomina pani początki swojej pracy w szkole?*

G. P.: Miałam 20 lat jak dostałam dziennik pod pachę i 30 osobową klasę III. Codziennie na każdą lekcję musiałam pisać konspekt, który pani dyrektor zatwierdzała. Czułam się wyróżniona wchodząc do klasy pełnej wspaniałych uczniów.

Red.: *Czy pracowała Pani kiedyś gdzieś indziej niż w naszej szkole?*

G. P.: Pracowałam w szkole w małym miasteczku 2 lata, później w Szkole Podstawowej Nr 1, a od 1999 roku w obecnej „Trójce”.

Red.: *Co najbardziej podoba się Pani w pracy nauczyciela?*

G. P.: Myślę, że najbardziej fascynujące jest to, że mały człowiek przekracza próg szkoły i dopiero po wielu latach zrozumie ile pracy wkładają nauczyciele, by umysł ucznia rozwinąć i wzbogacić wiedzą.

Red.: *Woli pani uczyć młodsze czy starsze dzieci? Dlaczego?*

G. P.: Uwielbiam pracować z młodszymi dziećmi. W tym wieku dzieci chętnie chodzą do szkoły, starają się wypełniać polecenia nauczyciela, który staje się dla nich autorytetem. Uczeń obdarza go zaufaniem i czyni wszystko, aby zasłużyć na pochwałę i życzliwość.

Red.: *Pani klasa – obecnie III c od początku przoduje w szkole jeśli chodzi o wyniki w czytelnictwie, zajmując pierwsze miejsce. Czy uczniowie tak lubią czytać czy też to pani zasługa?*

G. P.: Przyznam, że trochę w tym mojej zasługi. Staram się przekonywać uczniów jak ważna jest książka w życiu człowieka. Pomaga nam uczyć i rozumieć oraz czyni nas mądrzejszymi. Niektórzy uczniowie lubią i chcą czytać. W czasie „zdalnego uczenia” przychodzili ze swoimi rodzicami i wypożyczali książki.

Red.: *Pani również dużo czyta. Jakie są ulubione pani książki?*

G. P.: Bardzo lubię czytać kryminały: Lackberg, Cobena, Link, Bondy. Fascynują mnie też sagi rodzinne, ich tajemnice. Ostatnio skończyłam czytać powieść nieżyjącej już Lucindy Riley „Siedem sióstr”.

Red.: *Jakie ma pani jeszcze zainteresowania?*

G. P.: Bardzo lubię jeździć na rowerze, chodzę codziennie 10 km, interesują mnie robótki na szydełku.

Red.: *A jakie ma pani życzenia – jako pani Grażynka i jako nauczyciel?*

G. P.: Chciałabym więcej zarabiać jako nauczyciel, ale to tylko pobożne życzenie, ponieważ przepracowałam już w szkole 39 lat i zawsze nasze zarobki były marne. Poza tym bardzo lubię swoją pracę i życzyłabym sobie mądrych, dociekliwych uczniów.

Dziękujemy serdecznie za poświęcony nam czas. Życzymy dużo uśmiechu i radości - i z wykonywanej pracy, i z życia.

Redakcja Szkolnego Graffiti



A TYMCZASEM NA ŚWIETLICY... CZYLI GAZETKOWY KĄCIK ŚWIETLICOWY



DZIEŃ EMOTEK



**Magiczne słowa na świetlicy
w tym roku szkolnym**



Projekt - Lekturki spod chmurki



Dzień postaci z gry Brawl Stars



Pierwszy Dzień Jesieni



Świetlicowe urodzinki

„Moje Wakacje”

wspominają uczniowie klasy VIII D



„Na początku lipca pojechałem do Chorwacji. Podróż trwała trochę ponad 11 godzin, kiedy już dojechałem to bardzo się zdziwiłem. Padał deszcz choć było 34 stopni Celsjusza. Obok plaży były ogromne góry, a w wodzie było głęboko tak, że dna nie było widać. Kiedy po 10 dniach wróciłem do Kłodzka czułem się tu jak w lodówce mimo, że było 27 stopni.

Resztę wakacji przesiedziałem w domu, jeździłem też pociągami do Nowej Rudy ze znajomymi. Podczas tych wakacji poznałem wiele nowych osób i przeżyłem wiele wspaniałych chwil.

Wiktor Siciński

Tegoroczne wakacje spędziłam w większości w swoim rodzinnym mieście jednak nie były one takie nudne. Bardzo często chodziłam sama na działkę. Tam wylegiwałam się na trawie z książką w dłoni. Ptaki zawsze pięknie mi przyśpiewały podczas mojej wizyty. Czasem spędzałam tam czas razem z moją koleżanką grając w karciane gry i pijąc kawę. Chodziłam również sama na spacer lub na zakupy. Mimo, że dużo czasu spędziłam sama to i tak jestem zadowolona z tego, ponieważ lubię spędzać czas sama ze sobą i delektować się każdym momentem.

Emilia Wojciewodziec

Moje wakacje zaczęły się wyjazdem do Nowej Rudy, a potem przez miesiąc byłam w Tarnowie. W Nowej Rudzie wychodziłam praktycznie codziennie ze starszymi kuzynami do parku i do galerii. Potem szykowałam się na ślub mojej starszej kuzynki. Pozostałe dni wakacji spędziłam na świeżym powietrzu ze znajomymi. Podsumujmy moje wakacje były bardzo ciekawe i pełne przygód.

Amelia Mirga

Wakacje w tym roku spędziłam nad morzem - pierwszy tydzień w Rosnowie a drugi – w Siarnożęłach, bliżej plaży. W Rosnowie był basen, z którego korzystaliśmy, gdy pogoda była nieodpowiednia na plażowanie. Pewnego dnia pojechałam do stajni. Jeździłam na kłaczce o imieniu Paloma była ona bardzo spokojna. Moja młodsza siostra jeździła na kucyku o imieniu Imbir. Pogoda idealna na plażowanie. Pewnego wieczoru pojechaliśmy do Parku Rozrywki, było wiele atrakcji jedną z nich był ogromny kolorowy świecący diabelski młyn. Następnego poranka pojechaliśmy na plażę, gdzie pływałam z młodszą siostrą i rodzicami.

Michalina Cebula

Z ANGIELSKIM ZA PAN BRAT

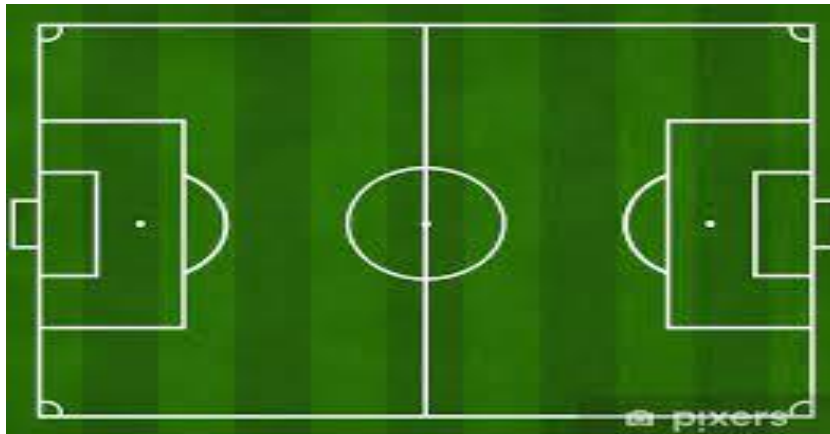
✧SPORTS IN BRITAIN✧

In British schools, pupils normally have a double lesson of Games each week. In most schools, boys play football or rugby in the winter. In summer, they play cricket and they do athletics.

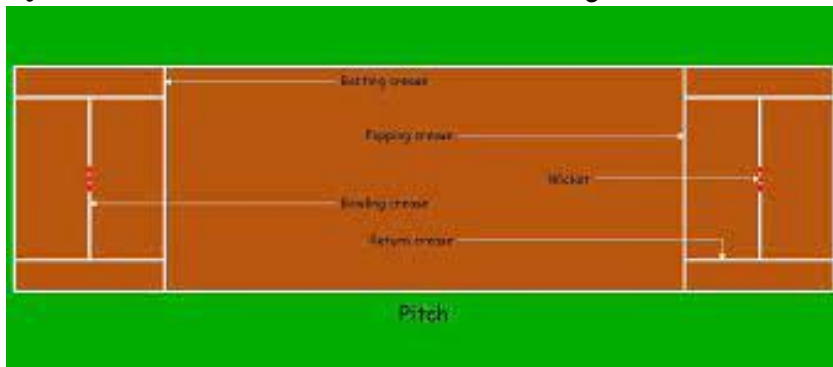
Girls normally play hockey or netball (a kind of basketball) in the winter. They play tennis and they do athletics in the summer.

Most schools have a sports day in the summer.

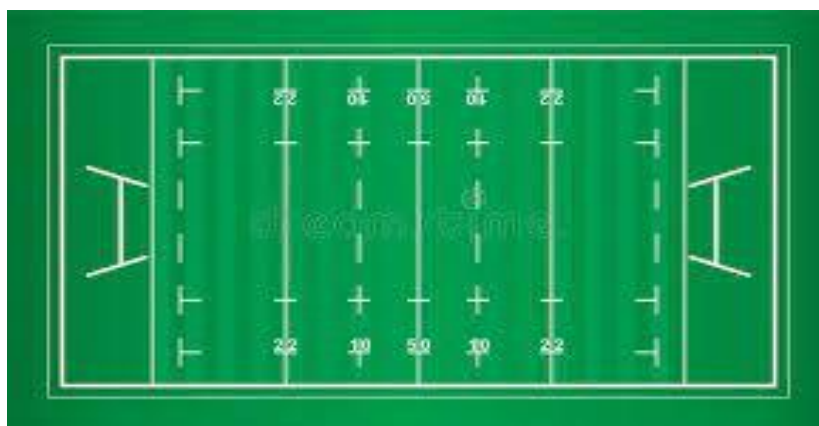
Football is the most popular game played in the U.K. and follows a traditional league system which consists of more than one hundred teams. The most popular league is known as the Premier League and consists of the 20 best teams from all over the U.K. The most popular of these teams are **Manchester United, Liverpool and Arsenal.**



Cricket is the national sport of the U.K. and became popular in the U.K. in the 17th century. Today there are 18 professional county clubs in the U.K. with all of them being named after historic counties.



Rugby is one of the most popular professional and recreational team sports in the U.K. and is divided into Rugby Union and Rugby League. The two sports are different in rules such as the number of players and in ways to advance the ball.



Z KART HISTORII

82 ROCZNICA WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ - PAMIĘTAMY!

II wojna światowa przyniosła ogromne, nieodwracalne straty w liczbie zabitych ludzi w krajach objętych działaniami wojennymi oraz w dorobku materialnym społeczeństw. Polska ucierpiała szczególnie - okupant niemiecki a potem sowiecki ze szczególnym okrucieństwem traktował nasz kraj i mieszkańców. Najczarniejsze karty historii II wojny światowej zapisali m.in. tacy oprawcy jak doktor Mengele, o którym pisze Jakub Cellner. Pamiętajmy o grozie i ofiarach zbrodniczej wojennej maszyny, która przecież była - w co chwilami trudno uwierzyć - dziełem ludzi.

JOSEF MENGELE - ANIOŁ ŚMIERCI

Pochodzący z Bawarii Josef Mengele od młodości był zadeklarowanym zwolennikiem rządów Adolfa Hitlera. W latach 30-tych XX wieku wstąpił do NSDAP* i został członkiem SS**. W 1935 roku, po studiach na uczelni w Monachium, otrzymał tytuł lekarza – kilka lat później nadano mu jednak tytuł „Anioła Śmierci”... Stało się tak, ponieważ Josef Mengele, jako lekarz w strasliwym miejscu, jakim niewątpliwie był obóz koncentracyjny Auschwitz-Birkenau***, dokonywał potwornej selekcji ludzi. Gestem ręki wskazywał osoby zdadne i nienadające się do pracy. Osoby, które nie były zdadne do roboty, trafiały do komór gazowych, czyli były posyłane na śmierć. Co działo się z osobami nadającymi do pracy? Otóż doktor Mengele przeprowadzał na nich eksperymenty pseudomedyczne. Dokonywał niepotrzebnych i drastycznych zabiegów chirurgicznych, zarówno na kobietach i mężczyznach, między innymi wstrzykiwał bakterie tyfusu, tylko po to, aby obserwować rozwój nieleczonej choroby. To część potworności, które były dziełem jednego człowieka. Szczególnie „upodobał” sobie bliźnięta. Szacuje się, że wykonał eksperymenty na około 1500 bliźniakach – przeżyło mniej niż 100...

Stąd przydomek „Anioł Śmierci”, nadany mu przez więźniów obozu. Posyłał bowiem ludzi na śmierć, nosząc na sobie biały lekarski fartuch i białe rękawiczki. Niestety, jak wielu hitlerowskim dygnitarzom, i jemu udało się uniknąć sprawiedliwej kary za swe zbrodnicze czyny. Zmarł w spokojnej starości w Brazylii, w roku 1979.



***NSDAP** – Narodowosocjalistyczna Niemiecka Partia Robotnicza, ugrupowanie na którego czele stał Adolf Hitler;

****SS** – Schutzstaffel – paramilitarna niemiecka formacja nazistowska, jej członkowie chronili Hitlera i walczyli w II wojnie światowej;

*****Auschwitz-Birkenau** – zespół niemieckich obozów koncentracyjnych i obozu zagłady, działający w latach 1940-1945 w Oświęcimiu, nazwany też „fabryką śmierci”.

Jakub Cellner, klasa VIII A



MAŁA LITERATURA DZIECIĘCA

KĄCIK POEZJI

Uczniowie na lekcji języka polskiego mieli za zadanie napisać wiersz na zadany temat m.in.: „Jesienny szalik”, „Wakacje”, „Psiapsiele” czy „Kalosze”. Prezentujemy WAM kochani kilka z nich. Miłej jesiennej lektury 😊

„Wakacje”

Ania Siudak

Wakacje, wakacje, proszę pobądźcie z nami.
- Nie uciekajcie!
Nie licz nam wróbelku
ile dni zostało,
bo wakacyjnego szczęścia
mało nam zostało.

„PSIAPSIELE”

Laura Chryń

Był pewien i był pewien kot,
w jednym domu mieszkali.
Już każdy wie, że pies i kot
za sobą nie przepadali.

Pies ganiał kota, a kot drapał psa,
kłótnia za kłótnią i awantury.
Aż pewnego dnia zmieniło się wszystko,
Gdy pies wpadł do wielkiej dziury.

Kot dzielnie ruszył z pomocą,
nie patrząc, że pies jest mu wrogiem
Podał mu łapę, wyciągnął z opresji
i ruszyli w daleką drogę.

Odtąd już razem i w dzień i w nocy
Pies z kotem w wielkiej przyjaźni.
Od jednej miski, na jednym pościu
dwaj najlepsi kompanii.



„KALOSZE”

Marceli Bernecki

W deszczowy dzień kalosze noszę
i nikogo wtedy o pomoc nie proszę.

Kiedy jesień się zaczyna,
pogoda także zmieniać się zaczyna.

A to mżawka, a ulewa.
Kapuśniaczek i szaruga.
Świat wciąż płacze,
A ja... skaczę!

Weź parasol i kalosze!
Tylko o to ciebie proszę.

Mama – kalosze.
Tata – kalosze.
Siostra – kalosze.
I ja kalosze także noszę.

Dziś skaczymy z rodzicami,
wujaszkami i dziadkami.

Plusk – kałuża!
Plusk – kałuża!

W deszczowy dzień kalosze noszę
i całą rodzinę też o to proszę.

KĄCIK HUMORU 😊

Dyrektor szkoły przechodzi korytarzem dok klasy, z której slychać straszny wrzask. Wpada, łapie za rękaw najgłośniejsz wrzeszczącego, wyciąga go na korytarz i stawia w kącie.

Po chwili z klasy wychodzi kolejnych trzech młodzianów, którzy pytają:

- Czy możemy już iść do domu?
- A z jakiej racji?
- No... przecież skoro nasz nowy pan od matematyki stoi w kącie, to chyba lekcji nie będzie, prawda?

- Ech, ta 7B! Nie wytrzymam z tymi baranami! Pytam ich kto wziął Bastylię, a oni krzyczą, że to nie oni!

- Niech się pan tak nie demenuje - uspokaja dyrektor - może to rzeczywiście ktoś z innej klasy

Ojciec pyta syna:

- Co robiliście dziś na matematyce?
- Szukaliśmy wspólnego mianownika.
- Coś podobnego! Kiedy ja byłem w szkole, też szukaliśmy wspólnego mianownika! Ze też nikt go do tej pory nie znalazł...



-Zajrzałem do twego e-dziennika synu i widzę, że masz same jedynki. Jak to możliwe?

-Nie przejmuj się Tato, to wszystko przez te wirusy w twoim komputerze !



-To równanie na tablicy jest niepoprawne. Spróbuj Wojtusiu je naprawić.

-Widzi pani, w przyszłości zamierzam zostać mechanikiem samochodowym. My mechanicy nie bawimy się już w dzisiejszych czasach w naprawy. Proponuję od razu wymienić całą tablicę!

-A więc kto to powiedział?

-Mój ojciec, jak zobaczył pani wczorajsze zadanie!

STOPKA REDACYJNA:

Redaktorzy: Maja Biegus, Laura Chryń, Ania Siudak, Kacper Kijanka, Jakub Cellner, Wiktoria Wieczorek.

Opieka merytoryczna: Beata Bogusławska, Iwona Sonka, R.P.A. Pleśniak.

Współpraca: Urszula Gospodarska – Mycak, Jadwiga Kustra, Maria Biłas – Janicka, Dominik Sobczyk oraz Martyna Trybulska.



Witajcie z powrotem – tęskniliśmy za WAMI 😊